



Sygn. akt I UK 359/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 9 marca 2016 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 9 marca 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy B.K. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 26 listopada 2014 r. oddalającego odwołanie B.K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 5 lipca 2013 r., przeliczającej wnioskodawcy emeryturę od

dnia 1 maja 2013 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym przedłożył dokument umożliwiający przeliczenie świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w dniu 1 maja 2013 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przeliczenie emerytury. Dotychczas wnioskodawca miał przyjęte wynagrodzenie w oparciu o druk Rp-7, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru wynoszącym 179,91%. W dniu 24 maja 2013 r. wnioskodawca przedłożył w organie rentowym uwierzytelnione odpisy ze stron legitymacji ubezpieczeniowej, zawierające wpisy zarobków, jakie otrzymywał w Zakładach Chemicznych. Po wyjaśnieniu rozbieżności pomiędzy kwotami wskazanymi w zaświadczeniu Rp-7 i w legitymacji ubezpieczeniowej, w wyniku potwierdzenia wysokości zarobków przez Zakłady [...], organ rentowy przyjął zarobki z legitymacji w miejsce dotychczasowych wynagrodzeń. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 225,02%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową tj. 1.043,24 zł. wyniosła 2.347,50 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 43 lata i 2 miesiące okresów składkowych oraz 5 lat i 7 miesięcy okresów nieskładkowych.

Sąd Okręgowy, mając na względzie treść art. 133 ust. 1 i art. 116 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) podkreślił, iż skoro dopiero w dniu 24 maja 2013 r. wnioskodawca przedłożył w organie rentowym uwierzytelnione odpisy stron legitymacji ubezpieczeniowej, to oczywistym było, że wobec braku jakichkolwiek innych dowodów we wcześniejszym okresie jedyną podstawę ustaleń w kwestii wysokości świadczenia stanowić mogło zaświadczenie Rp-7. Dodatkowo Sąd zauważył, że równocześnie w trakcie postępowania przed organem rentowym doszło do wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy kwotami wskazanymi w Rp-7 i w legitymacji ubezpieczeniowej. W konsekwencji Sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia istnienia błędu po stronie organu rentowego, a tym samym do wypłaty wyrównania za okres 3 lat wstecz, albowiem ustalenie wysokości świadczenia na podstawie błędnego zaświadczenia pracodawcy nie jest równoznaczne z błędem organu rentowego.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to na wnioskodawcy spoczywał ciężar dowodu, w ramach którego do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinien dołączyć dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość, podczas gdy legitymację ubezpieczeniową udostępnił on dopiero w maju 2013 r. Sąd podniósł, że przedłożony oryginał karty informacyjnej nr 264 pracownika z wyższym wykształceniem nie dawał podstaw do pewnego i jednoznacznego ustalenia faktycznego wynagrodzenia wnioskodawcy, tym bardziej że wnioskodawca nie był w stanie stwierdzić, skąd wynikały różnice w wynagrodzeniu i skąd podano w tejże karcie średnie wynagrodzenie, ani z jakiego okresu jest powyższe uśrednienie. Nadto Sąd zauważył, że pozostałe żądania wnioskodawcy były już przedmiotem rozpoznania Sądu w sprawie o sygn. akt VIII U .../04.

Sąd Apelacyjny oddalając apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji stwierdził, że istota sporu sprowadzała się do daty, od jakiej organ rentowy winien wypłacić wnioskodawcy podwyższone świadczenie emerytalne, tj. świadczenie przeliczone z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02%; a następnie do możliwości uwzględnienia przy ustalaniu wysokości jego emerytury za okres od 1 stycznia 1974 r. do 17 lipca 1974 r. miesięcznych zarobków w wysokości 8.979 zł i do możliwości zwiększenia wysokości wynagrodzenia za okres od 3 marca 1965 r. do 30 listopada 1967 r. o miesięczne premie w wysokości 20%.

Odnosząc się do pierwszej ze spornych kwestii Sąd Apelacyjny podkreślił, iż zgodnie z generalną zasadą postępowania emerytalno-rentowego, wyrażoną na gruncie art. 116 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), tj. zasadą fakultatywności (wnioskowości), postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Do przedmiotowego wniosku powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego (art. 116 ust. 5 w/w ustawy), w tym w szczególności wydane przez pracodawcę zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 czy legitymacja

ubezpieczeniowa. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W świetle powyższej regulacji zasadą jest zatem, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia spełnienia ustawowych warunków powstania prawa do emerytury, aczkolwiek nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie. Stosownie zaś do treści art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (pkt 1); za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (pkt 2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, oczywiste jest w świetle powyższych uregulowań, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują w/w ogólne zasady wypłaty rent i emerytur z zastrzeżeniem sytuacji, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt 2). Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. Stosownie do ukształtowanego orzecznictwa sądowego, pod pojęciem błędu w prawie ubezpieczeń społecznych rozumie się każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego bądź też niewłaściwych działań pracodawców czy też skutkiem niejednoznaczności norm prawnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny podkreślił, że złożenie przez B.K. wniosku o przeliczenie świadczenia emerytalnego miało miejsce w dniu 1 maja

2013 r., przy czym dopiero w dniu 24 maja 2013 r. przedłożył on organowi rentowemu uwierzytelnione odpisy legitymacji ubezpieczeniowej, zawierającej wpisy z zarobkami z okresu zatrudnienia w Zakładach [...] od 1 listopada 1967 r. do 31 grudnia 1973 r., które umożliwiały ich uwzględnienie przy obliczaniu wysokości należnego wnioskodawcy świadczenia emerytalnego. Uwzględniając zatem przy wydawaniu decyzji z dnia 5 lipca 2013 r. dyspozycję art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czyli przeliczając świadczenie emerytalne wnioskodawcy w w/w sposób od dnia 1 maja 2013 r. jako od miesiąca złożenia w tym zakresie wniosku, organ rentowy w żadnej mierze nie naruszył prawa, a w szczególności pkt 2 ust. 1 art. 133 tej ustawy. Oczywiste jest bowiem, że art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS znajduje wyłącznie zastosowanie do sytuacji, w których organ rentowy popełnia błąd i nie wylicza należnego świadczenia emerytalnego, choć mógł to uczynić wcześniej niż data wydania decyzji w oparciu o złożony w tym zakresie wniosek i dopiero taka sytuacja daje podstawę do „cofnięcia” się maksymalnie 3 lata wstecz od miesiąca zgłoszenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydania decyzji z urzędu. W rozpatrywanej sprawie brak zaś było podstaw do przyjęcia, iż świadczenie emerytalne wnioskodawcy przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02% mogłoby zostać przeliczone wcześniej aniżeli od dnia 1 maja 2013 r., a zatem od miesiąca, w którym B.K. złożył stosowny wniosek, do którego dołączył uwierzytelnione odpisy legitymacji ubezpieczeniowej. Dopiero bowiem w oparciu o ten dokument, zawierający wpisy z wysokością zarobków za okres zatrudnienia w Zakładach [...] od 1 listopada 1967 r. do 31 grudnia 1973 r. było możliwe – w ocenie Sądu Apelacyjnego - dokonanie stosownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego wnioskodawcy, które przełożyło się na wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 225,02%. Skoro przed dniem 24 maja 2013 r. organ rentowy nie dysponował przedmiotową legitymacją ubezpieczeniową, nie można mówić o błędzie po stronie tego organu, wynikającym z odmowy wcześniejszego przeliczenia świadczenia przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02%, który to błąd - na mocy art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - uzasadniałby wyrównanie wysokości przedmiotowego świadczenia za okres trzech lat wstecz, licząc od

miesiąca zgłoszenia wniosku i przedłożenia legitymacji, a zatem za okres trzech lat liczonych poczynając od dnia 1 maja 2010 r. Słusznie zatem zaskarżoną decyzją z dnia 5 lipca 2013 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy przeliczone - w oparciu o dostarczone w maju 2013 r. wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej - świadczenie emerytalne od dnia 1 maja 2013 r., czyli od miesiąca zgłoszenia wniosku o takie przeliczenie, a zatem zgodnie z dyspozycją art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W opinii Sądu Apelacyjnego, brak było również podstaw do uwzględnienia pozostałych żądań wnioskodawcy, w tym zastosowania przy ustalaniu wysokości emerytury za okres od 1 stycznia 1974 r. do 17 lipca 1974 r. miesięcznych zarobków w wysokości 8.979 zł, która została wskazana w przedłożonej przez niego kserokopii karty informacyjnej nr 264 pracownika z wyższym wykształceniem. Choć bowiem następca prawny Zakładów [...] nadesłał oryginał przedmiotowej karty informacyjnej, tak jak trafnie przyjął to Sąd Okręgowy, nie stanowiła ona dokumentu, uprawniającego do ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy we wskazanej w niej wysokości 8.979 zł za okres od 1 stycznia 1974 do 17 lipca 1974 r. Chociaż fakty, od których uzależniona jest wysokość świadczeń emerytalno-rentowych mogą być wykazywane w postępowaniu sądowym wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, to równocześnie należy mieć na uwadze, iż ustalenie wysokości emerytury na podstawie dowodów innych niż zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) albo legitymacji ubezpieczeniowej, jako wyjątek od zasady opierania się na wyżej wskazanych dokumentach, musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego z wysokim stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić wysokość wynagrodzeń wypłaconych indywidualnie ubezpieczonemu, od których odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdził, że zamieszczona w przedstawionej przez wnioskodawcę karcie informacyjnej pracownika z wyższym wykształceniem pozycja 37 posługuje się jedynie terminem „łącznego miesięcznego zarobku „w przeliczeniu” w zł”. Z dokumentu tego nie wynika zatem, jakiego okresu

dotyczy wpisana kwota 8.979 zł. Niczego nie zmienia tu informacja zamieszczona w nagłówku tej karty, zgodnie z którą zawarte w niej dane należało wypełnić „według stanu w dniu 1 lutego 1974 r.” Nie wiadomo tu zatem czy kwota 8.979 zł stanowiła odzwierciedlenie „przeliczenia” miesięcznych zarobków wnioskodawcy z całego okresu jego zatrudnienia w Zakładach [...] czy też np. tylko z miesiąca stycznia 1974 r. Co więcej, tak jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, również sam wnioskodawca na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 r. nie potrafił powiedzieć, jakiego okresu dotyczy uśrednienie wynagrodzenia z pozycji 37 karty informacyjnej pracownika z wyższym wykształceniem. Ostatecznie wnioskodawca przyznał bowiem, że jedynie „zdawało mu się”, że to z treści samej karty wynikało, że ten uśredniony zarobek dotyczył 3 miesięcy wstecz. W konsekwencji powyższego stanu rzeczy brak było jakichkolwiek podstaw do tego, aby to właśnie kwotę 8.979 zł, wskazaną w przedmiotowej karcie - w oparciu o trudne do ustalenia kryteria, a zwłaszcza przedział czasowy, którego miałyby ona dotyczyć - zastosować przy ustalaniu wysokości emerytury wnioskodawcy w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 17 lipca 1974 r. Nie jest tym samym uprawniony pogląd, iż w zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji niektóre fakty (tj. wysokość wynagrodzenia za okres od 1 stycznia 1974 r. do 17 lipca 1974 r.) nie muszą być udowodnione, a prawo wymaga jedynie ich uprawdopodobnienia. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru w sposób przybliżony lub prawdopodobny, do czego faktycznie zmierza część zarzutów apelacji.

W ostatniej spornej kwestii dotyczącej zwiększenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za okres od 3 marca 1965 r. do 30 listopada 1967 r. o miesięczne premie w wysokości 20% Sąd Apelacyjny stwierdził, że stanowiła ona już przedmiot postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt VIII U .../04, w ramach której wnioskodawca domagał się uwzględnienia wszystkich składników wynagrodzenia, w tym właśnie premii. Co więcej, na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 r. przyznał to sam wnioskodawca, podnosząc, że okoliczności te były „stwierdzone zeznaniami świadków”. W postępowaniu w sprawie o sygn. akt VIII U .../04 w istocie Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe postępowanie

dowodowe, w ramach którego przesłuchiwał świadków, którzy zeznawali na okoliczność premii (regulaminowych i uznaniowych), które miał otrzymywać wnioskodawca zarówno w okresie pracy w Zakładzie Produkcyjnym „Z-I”, jak i w Zakładzie Projektowym Zakładów [...]. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym właśnie zeznania świadków Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 2 października 2006 r. oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 11 lutego 2004 r., odmawiającej wnioskodawcy przeliczenia emerytury z uwzględnieniem wszystkich składników wynagrodzenia za lata 1967-1974 (VIII U .../04). Wywiedziona od tego wyroku przez wnioskodawcę apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 marca 2008 r. (III AUa .../07), a postanowieniem z dnia 17 grudnia 2008 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniesionej od tego wyroku skargi kasacyjnej do rozpoznania (I UK 236/08). W ramach toczącego się wówczas przed Sądem Okręgowym postępowania przyjęto jednoznacznie, iż w oparciu o zeznania świadków wskazanych przez B.K. ([...]) nie można było dokonać konkretnych ustaleń w przedmiocie wysokości przysługujących wnioskodawcy premii, jak i okresu, w jakim je pobierał z uwagi na ich nieprecyzyjność i niespójność. W przypadku takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości nie tylko fakt wypłacenia premii, ale również jej wysokość. Nie jest zatem możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną, uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez wnioskodawcę w bliżej nie określonym okresie. W świetle powyższego stanu rzeczy nie można było zatem przyjąć, iż kwestia premii, w tym zwłaszcza premii za lata 1965-1967 nie została już prawomocnie osądzona w postępowaniu w sprawie o sygn. akt VIII U .../04. Konsekwencją tego stanowi przyjęcie, że w tym zakresie mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej (*res iudicata*), która należy do tzw. negatywnych przesłanek procesowych i oznacza niedopuszczalność prowadzenia drugiego procesu co do tego samego roszczenia (*ne bis in idem*), o którym orzeczono prawomocnie pod rygorem nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Innymi słowy, powaga rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku powoduje, że ponowne żądanie dotyczące tego samego przedmiotu sporu pomiędzy tymi samymi stronami, oparte na identycznej podstawie faktycznej i prawnej jest

niedopuszczalne (art. 366 k.p.c.). W świetle powyższego, wątpliwości nie może zatem budzić fakt, iż dochodzenie przez wnioskodawcę ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego znajdowałoby uzasadnienie wyłącznie przy spełnieniu przesłanek usankcjonowanych w ramach art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w świetle którego prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Prawomocny wyrok sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie zamyka zainteresowanemu drogi do ponownego złożenia wniosku o świadczenie w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy czym warunkiem wznowienia postępowania w sprawach emerytur i rent jest powołanie się przed organem rentowym na nowe dowody lub wskazanie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mogą mieć wpływ na ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości. Takie postępowanie kończy merytoryczna decyzja rozstrzygająca w przedmiocie żądań ubezpieczonego, od której przysługuje odwołanie do sądu na zasadach ogólnych. Jednakże w przypadku niespełnienia warunków określonych w art. 114 w/w ustawy sąd powinien oddalić odwołanie uznając, że prawomocny wyrok stoi na przeszkodzie ponownemu ustaleniu prawa do świadczenia lub jego wysokości. Wzruszenie takiego wyroku mogłoby nastąpić jedynie w drodze złożenia skargi o wznowienie postępowania, jeżeli wystąpiłyby ustawowe podstawy wznowienia określone w kodeksie postępowania cywilnego. W niniejszym postępowaniu - poza twierdzeniami zawartymi w pismach procesowych - wnioskodawca nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które stanowiły podstawę dla nowych ustaleń i zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego w tym zakresie (dowodu takiego nie stanowiła legitymacja ubezpieczeniowa, albowiem przedstawione przez wnioskodawcę wpisy nie dotyczyły okresu przed dniem 1 listopada 1967 r. ani tym bardziej karta informacyjna nr 264 pracownika z wyższym wykształceniem).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego nie tylko w postaci art. 365 § 1, w zw. z art. 366 k.p.c., lecz

również w odniesieniu do art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Oczywiście jest bowiem, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia w/w przepisu, strona musiałaby wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Jednakże tylko rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Gdy sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą. Skuteczne zgłoszenie zarzutu naruszenia w/w przepisu nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie faktów. Nadto Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, a jego wynik oraz motywy jakimi kierował się wydając orzeczenie kończące postępowanie w tej sprawie prawidłowo uzasadnił w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c. Odniósł się bowiem do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie i brak zgody wnioskodawcy na dokonaną ocenę nie uzasadnia stawiania zarzutu, że zachodzą braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej, które byłyby tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostawałaby nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Innymi słowy, Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i zgromadzone w toku tego postępowania dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, nie naruszając granic ich swobodnej oceny.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy Sąd Apelacyjny w [...] w części, w jakiej poprzez oddalenie apelacji oddalone zostało żądanie ubezpieczonego o

zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 5 lipca 2013 r. w zakresie nieprzyznania ubezpieczonemu wyrównania emerytury z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02% za okres trzech lat poprzedzających miesiąc złożenia przez ubezpieczonego wniosku o przeliczenie emerytury, tj. za okres od dnia 1 maja 2010 r. do 30 kwietnia 2013 r., skargą kasacyjną, w której zarzucił zaskarżonemu wyrokowi I. naruszenie prawa materialnego, a to art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną, zawężającą, wykładnię tego przepisu i przyjęcie, wbrew powszechnie przyjmowanej w doktrynie i judykaturze koncepcji obiektywnej wadliwości błędu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, że w ramach pojęcia „błąd organu rentowego” mieszczą się wyłącznie te sytuacje, w których organ rentowy popełnia błąd i nie wylicza należnego świadczenia emerytalnego, choć mógł to uczynić wcześniej niż data wydania decyzji w oparciu o złożony w tym zakresie wniosek, z przyczyn leżących po stronie tego organu, z pominięciem przypadków, gdy błąd decyzji jest rezultatem wadliwych działań pracodawców, w szczególności polegających na wskazaniu w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu zaniżonych kwot wynagrodzenia pracownika, wobec uprzedniego zniszczenia zgodnie z obowiązującymi dawniej przepisami dokumentacji płacowej pracownika, które to dane ubezpieczony kwestionował i podważał w postępowaniu przed organem, a których nieprawdziwość została ostatecznie potwierdzona wobec późniejszego ujawnienia nowych dowodów; II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 378 § 1 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji podniesionego w apelacji ubezpieczonego zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. w drodze niepoczynienia przez Sąd pierwszej instancji żadnych ustaleń faktycznych dotyczących przyznania ubezpieczonemu emerytury w zaniżonej wysokości, co miało istotne znaczenie dla rozpoznawanej sprawy, gdyż rozpoznanie tego zarzutu mogło doprowadzić do jego uwzględnienia, a w konsekwencji do uwzględnienia apelacji w części dotyczącej żądania ubezpieczonego o zmianę zaskarżonej decyzji w zakresie wyrównania za okres od 1 maja 2010 r. - 30 kwietnia 2013 r. przyznanej mu emerytury obliczonej z

zastosowaniem wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru; 2) art. 217 § 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie okoliczności towarzyszących przyznaniu emerytury ubezpieczonemu w zaniżonej wysokości, mających istotne znaczenie dla sprawy, skoro determinowały one ustalenie istnienia błędu organu w przyznaniu niższych świadczeń, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w konsekwencji niepoczynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem doprowadziło do nierozpoznania jej istoty i oddalenia żądania ubezpieczonego przyznania mu wyrównania emerytury obliczonej z zastosowaniem wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru za okres 1 maja 2010 r. - 30 kwietnia 2013 r.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, w jakiej poprzez oddalenie apelacji oddalone zostało żądanie ubezpieczonego o zmianę decyzji organu rentowego poprzez przyznanie ubezpieczonemu podwyższonej emerytury (obliczonej z zastosowaniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02%) poczynając od miesiąca maja 2010 r., tj. za okres trzech lat poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o przeliczenie emerytury i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi II instancji i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że w zakresie pojęcia „błąd organu rentowego” mieszczą się wyłącznie te sytuacje, w których organ rentowy popełnia błąd i nie wylicza należnego świadczenia emerytalnego, choć mógł to uczynić wcześniej niż data wydania decyzji w oparciu o złożony w tym zakresie wnioski. W ocenie skarżącego, jako „błąd organu rentowego” rozumiane powinno być także ustalenie wysokości świadczenia w oparciu o podane przez pracodawcę ubezpieczonego

obiektywnie nieprawidłowe (zaniżone) dane dotyczące wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego, które zostają podane w takiej wysokości z uwagi na zniszczenie dokumentacji płacowej tego ubezpieczonego, w sytuacji, gdy ubezpieczony kwestionuje odnośne ustalenia, zgłaszając na poparcie swoich twierdzeń dostępne mu dowody, nawet jeżeli nie zostają one uznane przez organ za skuteczne, gdy następnie w wyniku ujawnienia nowych dowodów wadliwość decyzji organu zostaje jednoznacznie potwierdzona.

Zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenie wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego. Z przepisu tego wynika, że znajduje on zastosowanie między innymi w przypadku, gdy ubezpieczony występuje z ponownym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania mu prawa do świadczenia lub przyznająca niższe świadczenia była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNAPIUS 2003 nr 214, poz. 599 oraz uzasadnienie uchwał z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z dnia 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244).

Błędy organu rentowego mogą polegać na błędach w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędach w ustaleniach faktycznych, będących skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III UK 110/11).

Błędy w ustaleniach faktycznych, będące co do zasady skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych, mogą być kwalifikowane jako błąd organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy, jeżeli organ rentowy w zakresie swoich kompetencji nie dopełnił obowiązku ustalenia rzeczywistego stanu sprawy i wyjaśnienia wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania decyzji.

W związku z tym wymaga wyjaśnienia, że w wyroku z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 297/00 (OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 577) Sąd Najwyższy stwierdził, że do wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone dowody uzasadniające między innymi prawo do tego świadczenia (art. 116 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach), co oznacza, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wnioskodawcy, a zatem to wnioskodawcę obciąża wykazanie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do świadczenia rentowego.

W przypadku istotnego braku w materiale dowodowym, zwłaszcza gdy organ rentowy nie posiada zaświadczeń o zarobkach z całego wykazanego przez ubezpieczonego okresu zatrudnienia, obowiązkiem tego organu jest poinformowanie ubezpieczonego o braku dowodów pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia osiąganego przez niego w poszczególnych latach i niekompletności wniosku w tym zakresie oraz skutkach wynikających z art. 15 ust. 2a ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niewyjaśnienie tej okoliczności wskutek zaniechania przez organ rentowy wypełnienia obciążającego go "obowiązku informacyjnego", prowadzące do ustalenia podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego z pominięciem najkorzystniejszych dla niego lat, może zostać zakwalifikowane w danym stanie

faktycznym jako błąd organu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., I UK 17/16).

W rozpoznawanej sprawie powyższa sytuacja nie miała miejsca, bowiem po pierwsze - organ rentowy dysponował dowodem w postaci wydanego przez pracodawcę zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7, po drugie – wnioskodawca był w posiadaniu dowodu w postaci legitymacji ubezpieczeniowej zawierającej wpisy z wysokością zarobków za okres zatrudnienia w Zakładach [...] od 1 listopada 1967 r. do 31 grudnia 1973 r., po trzecie – wnioskodawca przedłożył ten dowód organowi przed wydaniem zaskarżonej decyzji, co umożliwiło organowi rentowemu prawidłowe ustalenie stanu faktycznego co do wysokości osiąganego przez wnioskodawcę wynagrodzenia w spornym okresie.

Trafnie zatem przyjmuje Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż świadczenie emerytalne wnioskodawcy przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02% mogłoby zostać przeliczone wcześniej niż od dnia 1 maja 2013 r., a zatem od miesiąca, w którym ubezpieczony złożył wniosek, do którego dołączył uwierzytelnione odpisy legitymacji ubezpieczeniowej, ponieważ dopiero w oparciu o ten dokument było możliwe dokonanie stosownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego wnioskodawcy.

Skoro przed dniem 24 maja 2013 r. wnioskodawca nie przedstawił organowi rentowemu legitymacji ubezpieczeniowej, chociaż mógł to uczynić, ponieważ ja posiadał, a wskutek tego zaniechania wnioskodawcy organ rentowy nie dysponował przedmiotową legitymacją ubezpieczeniową, nie można mówić o błędzie po stronie tego organu, wynikającym z odmowy wcześniejszego przeliczenia świadczenia przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 225,02%, który to błąd - na mocy art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - uzasadniałby wyrównanie wysokości przedmiotowego świadczenia za okres trzech lat wstecz, licząc od miesiąca zgłoszenia wniosku i przedłożenia legitymacji, a zatem za okres trzech lat liczonych poczynawszy od dnia 1 maja 2010 r.

Dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Muszą to być środki

dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego podstawą do wyliczenia podstawy wymiaru w sposób przybliżony lub prawdopodobny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07). Do przeliczenia świadczenia nie można wykorzystać danych o okresach ubezpieczenia oraz uzyskiwanych dochodach, które nie mają charakteru pewnego, lecz tylko przybliżony lub prawdopodobny. Tymczasem z przedstawionej przez wnioskodawcę karty informacyjnej pracownika z wyższym wykształceniem nr 264 nie wynika, jakiego okresu zatrudnienia dotyczy wpisana w poz. 37 kwota 8.979 zł, tym samym dane zawarte w tym dokumencie nie mają charakteru danych pewnych.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc